

# Walenty Wójcik

---

## Rozwój organizacji i procedury podczas IV sesji Soboru Watykańskiego II

---

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 9/3-4, 309-337

---

1966

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# DOKUMENTY SPRAWOZDANIA RECENZJE

Prawo kanoniczne  
9(1966) nr 3—4

**BP WALENTY WÓJCIK**

## **ROZWÓJ ORGANIZACJI I PROCEDURY PODCZAS IV SESJI SOBORU WATYKAŃSKIEGO II**

### **I Przygotowywanie IV sesji**

W prasie spotyka się czasem zdanie, że I sesja była jakby posiewem, II i III wzrostem i dojrzewaniem, a IV — zbieraniem owoców działalności Ducha Św. i pracy uczestników Soboru. To powiedzenie odnosi się do powziętych uchwał<sup>1</sup>. W odniesieniu do organizacji i procedury zauważamy proces odwrotny: pełne prawo zostało nadane już przed I sesją, przed II — wprowadzono niektóre ulepszenia, sesja III stanęła wobec trudnych problemów natury proceduralnej, natomiast podczas sesji IV praca postępowała bez wstrząsów, zgodnie z obowiązującymi zasadami, przepisami i ustaloną już praktyką. Niemniej jednak możemy zauważyć podczas ostatniej sesji pewien rozwój organizacyjny i nowe tendencje w stosowaniu procedury. Było to niewątpliwie wynikiem doświadczenia władz soborowych i zwiększonej aktywności uczestników.

Otwarcie prac przygotowawczych było posiedzenie władz soborowych w dniu 30 XII 64 pod przewodnictwem kard. E. Tisserant — „Primo del Consiglio di Presidenza” i kard. H. Cicognani — prezesa komisji koordynacyjnej. Zastanawiano się wtedy nad problemami przyszłej sesji, zbadano schematy, które wymagały jeszcze dyskusji i ogłoszenia na kongregacji generalnej i zaplanowano prace w komisjach<sup>2</sup>. Wnioski przyjęte na tym posiedzeniu zaaprobował Ojciec św. w czasie audiencji udzielonej kard. H. Cicognani 4 I 65. Wtedy to

---

<sup>1</sup> To stopniowanie wyników widoczne jest w ilości publikacji na temat poszczególnych sesji. Pobieźne zestawienie w „Una bibliografia del Vaticano II dopo la terza sessione”, „L'Osservatore Romano” CV(1965) nr 95 s. 6 podaje na temat I sesji 12 pozycji, o II — 29<sup>a</sup> a z III do 5 IV 65—5.

<sup>2</sup> „L'Oss. Rom.” CV(1965) nr 1 s. 1.

ogłoszono urzędowo, że sesja IV rozpocznie się 14 IX 65 i będzie ostatnią podczas Vaticanum II<sup>3</sup>.

Głównym zadaniem, które należało wykonać przed wyznaczonym terminem, było przygotowanie tekstów do dyskusji. Na posiedzeniu władz soborowych 30 XII 64 stwierdzono, że nie wszystkie schematy są jednakowo zaawansowane w „iter conciliare”. Cztery spośród nich: „De libertate religiosa”, „De Ecclesia in mundo huius temporis”, „De activitate missionali Ecclesiae” i „De vita et ministerio sacerdotali” należało według planu poddać krótkiej dyskusji i przegłosować w Auli. Dwa schematy: „De divina revelatione” i „De apostolatu laicorum” wymagały tylko ostatecznego przegłosowania według formuły „placet” lub „non placet”. Natomiast zbadanie „modi” — zgłoszonych poprawek i przegłosowanie ich pozostało co do schematów: „De pastoralis episcoporum munere in Ecclesia”, „De habitudine Ecclesiae erga religiones non christianas”, „De accomodata renovatione vitae religiosae”, „De institutione sacerdotali” i „De educatione christiana”.

Ciężar opracowania schematów zgodnie z postulatami wysuniętymi na Auli soborowej oraz zbadania i oceny tysięcy zgłoszonych poprawek spadał na barki komisji. Procedurę stosowaną w pracy komisji możemy zaobserwować na przykładzie redagowania najważniejszego dzieła sesji IV — słynnego schematu XIII „De Ecclesia in mundo huius temporis”. Praca ta zlecona została komisji mieszanej. — „commissio plenior”, złożonej z członków komisji doktrynalnej i komisji apostolatu świeckich. Opracowaniem nowego tekstu, gdyż dawny uznano za zbyt zachodnio-europejski, zajęła się na zlecenie tej komisji podkomisja główna — „subcommissio centralis”, obejmująca ponad 80 osób: Ojców Soboru, ekspertów i audytorów. Było w tym 26 arcybiskupów i biskupów, 10 księży diecezjalnych, 26 zakonnych, 2 siostry zakonne, 11 audytorów i 3 audytorzy świeckie oraz sekretarze<sup>4</sup>. Podkomisja główna miała posiedzenie wspólne w dniach 31 I — 14 II 65. Przez pierwszy tydzień odbywały się obrady w domu rekolekcyjnym — „Casa di Maestro” nad jeziorem Albano. Pracowano wtedy w 7 podkomisjach: „Doctrinalis”, „De conceptu generali”, „De persona humana in societate”, „De matrimonio et familia”, „De culturae progressu rite promovendo”, „De vita oeconomica et sociali” i „De communitate gentium in pace”. Na drugi tydzień przeniesiono się do Rzymu i tam Ojcowie Soboru oraz zaproszeni eksperci przedyskutowali jeszcze raz całość.

<sup>3</sup> „Acta Apostolicae Sedis” 57(1965) nr 2 s. 128.

<sup>4</sup> W pracach tych brali udział m. i. abp K. Wojtyła z Krakowa — w podkomisji doktrynalnej i audytor, S. Świeżawski, prof. KUL — w podkomisji „De culturae progressu rite promovendo”. Audytor polski mieszkający w Szwajcarii M. Habicht należał do podkomisji „De conspectu generali”.

Wyznaczono wtedy grupę redakcyjną, złożoną z czterech rzeczoznawców i zlecono im ułożenie według przyjętych wytycznych nowego projektu w ciągu 2 tygodni. W dniach 29 III — 7 IV 65 komisja mieszana — „plenior” po dyskusji nad całością tekstu przyjęła projekt opracowany przez podkomisję<sup>5</sup>.

W dniu 11 V 65 zebrała się komisja koordynacyjna celem zbadania stanu prac przygotowawczych. W posiedzeniu wziął udział przewodniczący podkomisji do opracowania tekstu schematu XIII bp E. Guano. Wtedy to przyjęto projekty schematu. Po zatwierdzeniu projektu przez Papieża oddano tekst do druku i do rozesłania Ojcom Soboru. Za zgodą sekretarza generalnego przełożono schemat XIII także na kilka języków współczesnych z tym, że autentyczny jest tekst łaciński<sup>6</sup>.

Pismem z 12 VI 65 przesłał biskupom sekretarz generalny Soboru tekst 5 schematów<sup>7</sup> podając przy tym program dyskusji i głosowań podczas IV sesji. Jednocześnie dodał, że zeszyty z wydrukowanymi poprawkami zostaną rozdane na pierwszych kongregacjach generalnych. Powiadomił wreszcie, że dyskusja zacznie się nad schematem „De libertate religiosa” i „De Ecclesia in mundo huius temporis” i prosił, aby o ile możliwe pełne teksty przemówień na te tematy nadesłać do sekretariatu zgodnie z procedurą przed 9 IX 65.

Dalszym zagadnieniem, którym musiały się zająć władze soborowe podczas interesesji, było zbadanie procedury obrad. Po zakończeniu III sesji podnosiły się głosy za wprowadzeniem poprawek w tej dziedzinie. Żądano m. i. jaśniejszego rozgraniczenia uprawnień poszczególnych organów soborowych: rady prezydyjnej, moderatorów i komisji koordynacyjnej. Bp H. Wittler z Osnabrück podał publicznie, iż narzekano na brak wiadomości, kogo oznaczał wspominany nieraz „wyższy autorytet” — Papieża czy inną instancję. Zgłaszano wniosek, aby kongregacja generalna mogła częściej wypowiadać się w sprawie procedury i przedkładanego porządku prac. Wyrażano ubolewanie, że debata soborowa sprowadza się właściwie do monologów. Żądano, aby kardynałowie przemawiali w kolejności zapisania się do głosu,

---

<sup>5</sup> Z Polski przybyli na te obrady abp K. Wojtyła z Krakowa, abp B. Kominek z Wrocławia i bp H. Bednorz z Katowic. W związku z przygotowaniem sesji IV przebywał w Rzymie jako członek rady prezydyjnej kard. S. Wyszyński, Prymas Polski w dniach 7—21 V 65.

<sup>6</sup> Projekt wydania tekstu po polsku nie przeszedł ze względu na stosunkowo małą ilość Ojców władających tym językiem.

<sup>7</sup> „De libertate religiosa” s. 52, „De Ecclesia in mundo huius temporis” s. 122, „De activitate missionali Ecclesiae” s. 38, „De ministerio et vita presbiterorum — textus recognitus et relationes” s. 62, „De apostolatu laicorum” s. 70. Zeszyty formatu „in folio” podają na połowach stron „textus prior” i „textus emendatus”. W dwu ostatnich schematach zestawiono na końcu treść zgłoszonych poprawek oraz podano ustosunkowanie się do nich przez komisję. Druki wydane zostały ze względów zrozumiałych „sub secreto”.

gdyż biskupom pozostaje czas, kiedy audytorium jest już zmęczone. Na podstawie doświadczeń III sesji zauważono, że wskutek przeciążenia kongregacji generalnych wzrosły uprawnienia egzekutywy, tj. rady prezydialnej, sekretarza generalnego i komisji koordynacyjnej a przede wszystkim Sekretariatu Stanu. Złośliwie nieco głosili niektórzy, że Papież więcej opiera się na Kurii Rzymskiej niż na Soborze<sup>8</sup>.

W sprawie IV sesji zabrał głos w początku kwietnia 1965 r. wikariusz generalny dla Miasta Watykańskiego bp Van Lierde podkreślając, że sesja IV będzie trwać dopóty, dopóki się Sobór nie skończy, nawet aż do wiosny, gdyż Papież nie życzy sobie, aby w czymkolwiek ograniczano swobodę czy rozmiary dyskusji<sup>9</sup>. Nad usprawnieniem procedury obradowała komisja koordynacyjna w przeddzień otwarcia IV sesji — 13 września. Pojawiły się wiadomości, że celem przyspieszenia prac na kongregacjach generalnych projektowano wówczas zniesienie głosowań nad poszczególnymi artykułami schematów a ograniczenie się tylko do głosowań nad całością z tym, iż dopuszczone będzie wtedy głosowanie „iuxta modum”. Po posiedzeniu komisji koordynacyjnej jeden z moderatorów kard. J. Döpfner podał w konferencji dla prasy, iż stan prac jest tak zaawansowany, że Sobór może się skończyć na IV sesji przed Bożym Narodzeniem 1965 przy utrzymaniu dotychczasowego regulaminu, bez ograniczania swobody Ojców i bez „duszenia” Soboru. Z oświadczenia tego wynikało, że zmian procedury nie będzie. Powtarzało się jednak zdanie, że w razie potrzeby może być skrócona procedura głosowań. Z rozdanego kalendarza Mszy św. soborowych do 8 XII 65 wnioskowali niektórzy mimo klauzuli, że w razie potrzeby terminarz zostanie przedłużony, iż Sobór skończy się w tym dniu<sup>10</sup>.

Uświadamiając sobie, jak wielkie i odpowiedzialne zadania stają przed IV sesją, Ojciec św. większy niż poprzednio położył nacisk na przygotowanie duchowe. Już od miesiąca maja nawoływał wiernych w swych pismach i przemówieniach do pracy wewnętrznej celem wyjednania pomocy nadprzyrodzonych na te ważne chwile dla Kościoła. Podkreślał potrzebę modlitwy i pokuty<sup>11</sup>. Zarządzono na czas trwania sesji stałe wystawienie Najśw. Sakramentu w kaplicy

<sup>8</sup> Por. przemówienie radiowe bpa z Osnabrück H. Wittlera w początku stycznia 1965 r., G. Caprile, *Il Concilio Vaticano*, vol. IV, Roma 1965 s. 522 uw. 2; „Orbis Catholicus” 19(1965) z. 8 s. 379. Okazją do powstania zarzutu o rządzeniu Soborem poprzez Kurię Rzymską był zdaje się fakt, że kard. Sekretarz Stanu jest przewodniczącym komisji koordynacyjnej i inni wybitni członkowie kongregacji kurialnych pracują w prezydium i w komisjach soborowych. Wpłynęły także dysonanse podczas III sesji.

<sup>9</sup> „Tygodnik Powszechny” XIX(1965) nr 17 s. 5.

<sup>10</sup> „Ufficio Stampa” — dokumentacja nr 1.

<sup>11</sup> „L'Oss. Rom.” CV(1965) nr 100 s. 1; Caprile, s. 512—520.

św. Pawła w Watykanie oraz okolicznościowe nabożeństwa w parafii papieskiej św. Anny. Kapłanom nakazano dodawać we Mszy św. modlitwę „De Spiritu Sancto”. Zachęty do specjalnych modłów skierowano także do rodzin zakonnych<sup>12</sup>.

## II Rozwój organizacji

### 1. Uczestnicy

Podobnie jak podczas III sesji normy regulujące powoływanie Ojców Soboru nie uległy zmianie. Urzędowe zaproszenia do udziału rozesłał w imieniu Ojca św. kard. Sekretarz Stanu H. Cicognani już w miesiącu maju. Powiadomił on przy tym m. i. biskupów polskich, że Stolica Ap. zatroszczy się o wszystkie wydatki, związane z podróżą, żywieniem i pobytem w Rzymie. Prosił w końcu o natychmiastową odpowiedź w sprawie wzięcia udziału w IV sesji.

Ilość wezwanych Ojców wynosiła 3090. W porównaniu z sesją poprzednią stanowiło to wzrost o 20 osób. Według statystyki ogłoszonej tuż przed rozpoczęciem obrad zapowiedziało swój przyjazd 2567 Ojców, a reszta, tj. 523 z racji choroby, starości czy nadzwyczajnych przeszkód zrezygnowała z przybycia. Zauważyć należy, że nigdy nie byli obecni wszyscy zgłoszeni, gdyż najwyższą ilość uczestników zanotowano podczas ostatniej 168 kongregacji generalnej 6 XII 65 — 2392. Na pierwszej, tj. 128 z kolei kongregacji generalnej 15 IX 65 było tylko 2265 Ojców<sup>13</sup>. Najniższą ilość zanotowano 16 X 65 — tylko 1694 osoby. Średnia obecność utrzymywała się na poziomie 2200. Należy zauważyć, że liczby podawane ulegały zmianom z dnia na dzień, gdyż ogłaszano nominacje nowych biskupów, zmarło podczas IV sesji 25 Ojców, niektórzy wyjeżdżali z różnych przyczyn itp. Sekretarz generalny przypominał czasem obowiązek obecności. Nie było jednak kontroli przyczyn absencji ani usprawiedliwiania się. W komunikatach so-

<sup>12</sup> „L'Oss. Rom.” CV(1965) nr 211 s. 3.

<sup>13</sup> Z Polski przybyli na rozpoczęcie IV sesji: kard. S. Wyszyński, arcybiskupi A. Baraniak, B. Kominek i K. Wojtyła oraz biskupi: S. Barea, H. Bednorz, B. Czaplinski, J. Czerniak, C. Falkowski, H. Grzon-dziel, J. Jaroszewicz, F. Jop, L. Kaczmarek, M. Klepacz, K. Kowalski, W. Kulik, J. Kurpas, K. Majdański, J. Obłak, B. Sikorski, W. Skomoru-cha, J. Stroba, W. Urban, J. Wosiński i A. Wronka. W terminie późniejszym dojechali biskupi: J. Ablewicz, B. Bejze, J. Fondaliński, J. Groblicki, S. Jakiel, F. Jedwabski, P. Kałwa, Z. Kowalski, J. Modzelewski, E. Nowicki, A. Pawłowski, K. Pękala, J. Pietraszko, T. Szwagrzyk, B. Taborski, W. Wycisk i J. Zaręba. Niektórzy w międzyczasie wrócili do Kraju. W porównaniu z poprzednimi sesjami ilość biskupów polskich w Rzymie była na ogół o 10 osób wyższa. W IV sesji brał także udział jako Ojciec Soboru O. J. Tomziński, generał paulinów z Jasnej Góry.

borowych uściślono podczas IV sesji informacje zaznaczając, że podana liczba obecnych dotyczy początku kongregacji generalnej. Byli też zastępcy Ojców soborowych.

Na skutek zwiększającej się pracy w komisjach wzrosła ilość rzeczoznawców z 434 podczas III sesji do 460. Ogłoszono, że było pośród nich 235 kapłanów diecezjalnych. Reszta — to zakonnicy: 45 jezuitów, 42 dominikanów, 15 franciszkanów, 11 oblatów Maryi Niepok., 6 benedyktynów, 5 salezjanów i inni przedstawiciele niemal wszystkich zakonów i zgromadzeń zakonnych<sup>14</sup>. Na kongregacji generalnej nie mieli oni prawa zabierania głosu, o ile nie zostali o to poproszeni. Podczas Vaticanum II nie było takiego wypadku. Problem ten wysunął na konferencji prasowej dogmatyk z Frankfurtu n. M. Johannes Hirschmann S. J. argumentując, że jeśli pozwalano przemawiać audytorom świeckim, to tym bardziej pożądane są wystąpienia ekspertów, którzy przecież najlepiej znają materiał dyskutowany. Na rzeczoznawcach spoczywał główny ciężar redagowania schematów i rozpatrywania zgłoszonych wniosków. Oni też opracowywali przemówienia wybitniejszych kardynałów i biskupów. Do nich zwracali się dziennikarze o wyjaśnianie problemów soborowych. Nic dziwnego, że znany mówca Mario von Galli nazwał ich krwiodawcami Soboru. Sami rzeczoznawcy podkreślali, że są na Soborze „nie kelnerami ale kucharzami”.

Podczas ostatniej sesji podnosiły się tu i ówdzie głosy, że wybitniejsi eksperci jak Karl Rahner, Congar, Ratzinger i i. uprawiają niewłaściwą propagandę dla swych poglądów. W obronie ich miał się odezwać moderator kard. L. Suenens: „Cóż uczynilibyśmy bez teologów?” Wyrazem uznania dla ogromnej pracy rzeczoznawców było urządzenie podczas sesji publicznej 18 XI 65 koncelebry 11 przedstawicieli tej grupy członków Soboru wraz z 12 przełożonymi generalnymi zakonów i 1 reprezentantem obecnych proboszczów. Rolę rzeczoznawców podkreślił wtedy Ojciec św. podczas swej alokucji. Na ostatniej, tj. 168 kongregacji generalnej dziękował moderator m. i. rzeczoznawcom<sup>15</sup>.

Trzecią z kolei grupę uczestników stanowili audytorzy. Zaliczyć do nich trzeba powołanych podczas III sesji proboszczów<sup>16</sup>. Ilość ich wzrosła z 38 w r. 1964 do 45 w 1965. Podczas 154 kongregacji generalnej 27 X 65 przemawiał w imieniu proboszczów i wszystkich kapłanów

<sup>14</sup> F. Vallainc, *Sintesi dei lavori del IV periodo*, „L'Oss. Rom. CV(1965) nr 291 s. 5.

<sup>15</sup> „Tag des Herrn” 15(1965) nr 41—42 s. 165 i nr 43—44 s. 171. „Ufficio Stampa”, biuletyn prasowy nr 42. Niektórzy rzeczoznawcy wywoływali czasem u Ojców zdziwienie swoimi zbyt skrajnymi poglądami. Wynikało to niewątpliwie z teoretycznego jedynie ujęcia problemów.

<sup>16</sup> Por. W. Wójcik, *Problemy organizacji i procedury podczas III sesji Soboru Watykańskiego II*, „Prawo kanoniczne” VIII(1965) nr 2 s. 137.

świata ks. prałat Thomas Folls, proboszcz z Filadelfii w USA. Zauważyć należy, że chociaż przemówienie to było wygłoszone właściwie już po zakończeniu dyskusji, w przerwie między poszczególnymi głosowaniami, miało jednak w swej treści i formie charakter zwykłej interwencji soborowej. Mówca zajął się schematem o kapłanach. Podkreślił strony dodatnie ale śmiało wytknął też i niedociągnięcia. Podał w końcu wnioski ulepszenia schematu<sup>17</sup>.

Nazwy audytorów używano także na oznaczenie świeckich uczestników Soboru. Liczba ich wzrosła do 52 osób — 29 mężczyzn, 13 kobiet i 10 przełożonych zakonnych. Wśród nowych powłań na uwagę zasługuje para małżeńska inż. Don Jose Alvaraz Icaza i Luz Longoria z Meksyku, mająca 12 dzieci<sup>18</sup>. Obecność audytorów na kongregacjach generalnych była notowana. Uczestniczyło zazwyczaj 25—30 osób, gdyż część ze względu na swe obowiązki zawodowe i rodzinne mogła brać udział tylko dorywczo. W dniu 13 X 65 podczas 148 kongregacji generalnej zabrał głos w zakończeniu dyskusji o misjach 34-letni Eusebe Adjakpley z Togo, sekretarz regionalny Międzynarodowej Federacji Młodości Katolickiej dla Afryki. Przemówienie to różniło się jednak od interwencji przedstawiciela proboszczów, gdyż ograniczało się do aprobowania schematu i podsunęcia sugestii dotyczących pracy misyjnej<sup>19</sup>. Podobne było w tym do wystąpień audytorów podczas sesji poprzednich. Dla kierowania pracą zespołu audytorów utworzono specjalny sekretariat — Segreteriatu degli Uditori. Audytorzy współpracowali z komisją dla apostołstwa świeckich i z innymi komisjami, kontaktowali się z rzeczoznawcami, składali swe interwencje na piśmie tak pojedynczo jak i grupowo, udzielali konsultacji, pisali artykuły do prasy, opracowywali audycje do radia i telewizji itp. W wystąpieniach swych poruszali sprawy rodziny, ekonomii społecznej, pokoju, współpracy między narodami, kultury, praw człowieka, ekumenizmu, teologii Objawienia, wolności religijnej itp. Wkładem swym zdołali oni wpłynąć na szereg decyzji soborowych. Reprezentowali świeckich katolików podczas codziennych Mszy św. i na sesjach publicznych. Ojciec św. wręczył uroczystie podczas sesji 18 XI 65 r. 3 audytorom i 3 audytorkom jako reprezentantom laikatatu katolickiego dekret o apostołstwie świeckich. Byli oni jak stwierdził Papież nie tylko „auditores” ale też

---

<sup>17</sup> Tłumaczenie polskie podano w „Ufficio Stampa”, dok. nr 13.

<sup>18</sup> Kierują oni „Movimento Familiare Cristiano dell’America Latina”, rozpowszechnionym w wielu diecezjach Meksyku. Don Alvarez przeprowadził ankiety w przeszło 30 krajach w sprawie problemów i trosk dzisiejszej rodziny. Z innych audytorów wspomnieć należy: Frank Duff z Dublina — założyciel Legionu Maryi i Gertrud Ehrle z Kolonii — członek prezydium Katolickiego Związku Kobiet. Audytorki reprezentowały 14 narodowości.

<sup>19</sup> „Ufficio Stampa”, dok. nr 9.



„locutores”. Pracować będą w komisjach posoborowych oraz współdziałać z episkopatami poszczególnych krajów<sup>20</sup>. W porównaniu z poprzednimi sesjami aktywność audytorów uległa rozszerzeniu.

Ewolucję możemy zauważyć w udziale obserwatorów w innych wyznań. Przede wszystkim ilość przedstawicieli kościołów i społeczności religijnych oraz gości Sekretariatu do Spraw Jedności Chrześcijan wzrosła z 71 podczas III sesji do 104 osób pod koniec sesji IV. Reprezentowanych było 29 organizacji religijnych. Po raz pierwszy przybyły delegacje Kościoła Prawosławnego z Bułgarii, Zjednoczonego Kościoła Chrystusowego z Japonii, Protestantckiej Federacji z Francji, Rady Kościołów w Australii, obejmującej 11 kościołów anglikańskich, protestanckich i prawosławnych, Luterskiego Synodu z Missoury, Rady Narodowej Kościołów Chrystusa w USA i Serbskiego Kościoła Prawosławnego. Nowością było, że w ciągu ostatnich 2 tygodni uczestniczył w kongregacjach generalnych student teologii muzułmańskiej jako gość zaproszony przez Sekretariat do Spraw Religii Niechrześcijańskich.

W pierwszym tygodniu prac IV sesji odbyło się spotkanie obserwatorów z przewodniczącym Sekretariatu do Spraw Jedności Chrześcijan kard. A. Bea. Obserwatorzy wyłonili komisję koordynacyjną w celu omawiania wspólnych wniosków i utrzymywania kontaktów w imieniu całego zespołu z wymienionym sekretariatem. Wnioski dotyczyły charakteru ekumenicznego problemów dyskutowanych na Auli i były wręczane właściwym komisjom soborowym. Przewodniczącym komisji koordynacyjnej audytorów wybrany został prof. E. Schlink, przedstawiciel Kościoła Ewangelickiego w Niemczech a zastępcą i sekretarzem prof. L. Fischer, obserwator z ramienia Światowej Rady Ekumenicznej. Nie jest wykluczone, że komisja ta będzie czynna również po zamknięciu Soboru celem współpracy z komisjami, realizującymi uchwały Vaticanum II<sup>21</sup>.

Prasa podawała o przejawach działalności obserwatorów. Na IV sesji Ojcowie wyczuwali, że psychiczne dystanse w stosunku do nich wyraźnie zmalały i wytwarzała się z nimi coraz bardziej jedna wspólnota. Prosilili oni Ojca św., aby reprezentował także i ich przed forum ONZ. Zauważono zwiększenie uwagi obserwatorów podczas debat na kongre-

---

<sup>20</sup> P. Vincentin, *Gli uditori laici e il Concilio*, „L'Oss. Rom.” CV(1965) nr 291 s. 2; M. Jung - Inglessis, *Le donne e il Concilio*, tamże, nr 291 s. 2. Do posoborowej rady liturgicznej powołana została prof. Christiane Nohrmann z Holandii. Por. wywiad polskiego audytora ze Szwajcarii M. Habichta dla dziennika paryskiego „La Croix”, „Tyg. Powsz.” XIX(1965) nr 48 s. 5.

<sup>21</sup> „Tyg. Powsz.” XIX(1965) nr 44 s. 5.

gacjach generalnych<sup>22</sup>. Skierowali oni specjalne orędzie do Ojców Soboru. Na ostatniej sesji moderator kard. L. Suenens dziękował obserwatorom za to orędzie, które zostało przyjęte ze wzruszeniem. Specjalny wydzźwięk miało nabożeństwo ekumeniczne, urządzone w bazylice św. Pawła Ap. 4. XII 1965 r. przez Ojca św. na zakończenie Soboru. Przedstawiciele kościołów prawosławnych i protestanckich odczytali wtedy dobrane teksty biblijne. Papież przemówił do obserwatorów w sposób szczególnie serdeczny wyrażając nadzieję, że nawiązane kontakty i zainicjowany dialog zostaną podtrzymane. Na pożegnanie wręczył Ojciec św. obserwatorom artystyczne pamiątki i dyplomy udziału w Soborze. Wielu zostało przyjętych na audiencjach specjalnych<sup>23</sup>.

Ogólnie należy stwierdzić, że podczas IV sesji bierna obecność obserwatorów przekształciła się w udział przynajmniej pośredni, stanowiła znaczny wkład do dzieła ekumenizmu i otworzyła nowe perspektywy w kierunku zbliżenia między chrześcijanami.

W porównaniu z sesją III wzrosła również ilość dziennikarzy akredytowanych przy biurze prasowym Soboru z 1960 na 2616. Oczywiście, część z nich przebywała w Rzymie tylko dorywczo. Dziennikarze byli zorganizowani w 9 grup językowych. Codziennie po zakończeniu kongregacji generalnej rozdawano im w sali Stampa komunikaty prasowe oraz wyjaśniano wydarzenia i wypowiedzi soborowe. Przed rozpoczęciem IV sesji moderator kard. J. Döpfner podkreślił podczas konferencji prasowej, że od dziennikarzy oczekują Ojcowie Soboru, iż wierne będą oni przedstawiać opinii publicznej ich prace, starania i wysiłki. Zaznaczył również, że dziennikarze nie są ostatni w tworzeniu wielkiego dzieła, jakim jest Sobór. Życzył, by mieli właściwe spojrzenie na zjawiska soborowe dodając, że zdanie jednego czy kilku Ojców nie może być uważane za opinię całego Soboru, gdyż takie znaczenie ma jedynie to zdanie, które zostało przegłosowane przez wszystkich i opublikowane przez Papieża<sup>24</sup>.

Na prośby dziennikarzy, popierane przez szereg Ojców przewodniczący Biura Prasowego abp M. O'Connor zwrócił się do sekretarza generalnego — jak podali niektórzy — o dopuszczenie dziennikarzy na kongregacje generalne podczas dyskusji. Zabiegi te nie dały jednak

---

<sup>22</sup> Podczas przemówienia kard. J. Döpfnera na temat odpustów usłyszano oklaski ze strony obserwatorów protestanckich, „Tyg. Powsz.” XIX(1965) nr 47 s. 1. Przedstawiciele Sekretariatu do Spraw Jedności Chrześcijan poprowadzili wycieczkę obserwatorów do niektórych sanktuariów franciszkańskich w Italii.

<sup>23</sup> „Ufficio Stampa”, biul. pras. nr 42; W. Becker, *Das Konzil betet für die Einheit der Christen*”, „Tag des Herrn” 16(1966) nr 3—4 s. 11.

<sup>24</sup> „Ufficio Stampa”, dok. nr 1.

wyniku<sup>25</sup>. Dziennikarzy oraz korpus dyplomatyczny wpuszczono na Aulę 5 X 65 r. przed przybyciem Ojca św. z ONZ. Mogli oni wtedy wysłuchać 2 przemówień z dyskusji soborowej. Poza tym biuro prasowe zapraszało wybitniejsze osobistości soborowe do wygłaszania konferencji prasowych na aktualne tematy<sup>26</sup>. Zaznaczyć należy, że w porównaniu z poprzednimi sesjami tajemnica soborowa uległa dalszemu rozluźnieniu. Dziennikarze okazywali publicznie teksty schematów, zaopatrzone napisem „sub secreto”. Niektóre dzienniki publikowały je przed rozpoczęciem dyskusji nad nimi. Tajemnicą okryte były obrady komisji soborowych.

W dniu 26 XI 65 r. Ojciec św. przemawiał w sali „Uffizio Stampa” do dziennikarzy dziękując im za ich wkład do dzieła Soboru. Podkreślić trzeba, że udostępnianie dziennikarzom coraz to dalszych odcinków pracy soborowej zmniejszyło ilość domysłów i plotek a zwiększyło wpływ prasy a przez nią opinii publicznej ogółu wiernych na treść obrad i uchwał Soboru<sup>27</sup>.

Pozwolenie na obecność podczas obrad kongregacji generalnych mogły uzyskać od sekretarza generalnego także inne osoby. Wymano, aby jeden z Ojców złożył w tej sprawie podanie. W dniu

<sup>25</sup> Por. Z. Czajkowski, *Na Soborze i poza Soborem*, WTK — „Tygodnik katolicki” (1965) nr 43 s. 1. Autor ten podaje, że abp O'Connor zwrócił się w tej sprawie do Pawła VI. Miał usłyszeć odpowiedź, że jedynie sekretarz generalny jest właściwy do decydowania w tej sprawie i jego rozstrzygnięcie jest wiążące dla wszystkich. Wiadomość ta, nie wiadomo na czym oparta, jest podejrzana. Tak samo trudno zgodzić się z informacją wspomnianego autora, że powodem odmowy była obawa, aby dziennikarze nie „nagrywali” kularowych rozmów Ojców i nie zdradzili w ten sposób kulis soborowej dyskusji. Każdy, kto brał udział w kongregacjach generalnych, wie, że jedynymi kularami poza nawami bocznymi i kaplicami mogły być bufety urządzone w przybudówkach bazyliki. Przypisywanie rozmowom tam prowadzonym jakiegos znaczenia jest co najmniej przesadą.

<sup>26</sup> Urządzono 9 konferencji prasowych. Do głośniejszych należą wystąpienia Ojców: kard. J. Döpfner — 13 IX 65 na temat „Rozpoczęcie IV sesji Soboru”, kard. P. Zougrana — 13 X 65 — „Dzisiejsze problemy misyjne”, O. P. Arrupe, generał jezuitów — 20 X 65 — „Kultura a misje”, kard. B. Alfrink — 22 X 65 — „Wojna i pokój”, abp G. Garrone — 22 XI 65 — „O schemacie XIII”, abp M. Pellegrino — 29 XI 65 — „Kościół a problem kultury w schemacie XIII”.

<sup>27</sup> F. Vallainc, *Attività del Comitato dell'Uffizio Stampa durante il quarto periodo conciliare*, „L'Oss. Rom.” CV(1965) nr 291 s. 5 nn podał jeszcze szereg szczegółów na temat prasy. Dziennikarzom rozdano 335 powielanych stron komunikatów i 37 dokumentów na 180 stronach. Razem rozdano 3300000 kart. Udzielono 2444 informacji telefonicznych, do krajów europejskich, wysłano 700 telegramów, zgromadzono 15000 zdjęć fotograficznych z placu św. Piotra i otoczenia i 3000 z sali Stampa. Urządzono w dniach 15 XI—5 XII konkurs-wystawę fotograficzną. Przyznano 5 nagród.

15 IX 65 prosił sekretarz generalny, aby nie mnożyć tego rodzaju podań, gdyż otrzymał on nakaz stosowania ograniczeń w wydawaniu takich zezwoleń. Podanie może złożyć tylko Ordynariusz właściwej diecezji. Konieczna jest odpowiednia motywacja. Początkowo odnosiło się takie zezwolenie jedynie do udziału we Mszy św. Pod koniec IV sesji coraz częstsze były wypadki dopuszczania także i na czas dyskusji.

## 2. Nowe instytucje centralne

Jakkolwiek w związku z IV sesją organizacja centralnych organów i komisji soborowych nie uległa zmianie, to jednak w wyniku postępujących prac soborowych wyłaniała się w coraz szerszym zakresie potrzeba stworzenia szeregu nowych instytucji. W łączności z przygotowaniem Soboru powstał Sekretariat do Spraw Jedności Chrześcijan. Podczas poprzednich sesji powołano komisję do rewizji prawa kanonicznego. Zapowiedzią nowych organizacji posoborowych było powołanie rady do realizacji konstytucji o liturgii.

Po zakończeniu IV sesji możemy zorientować się, że jakby namiastką centralnych organów soborowych są instytucje już obecnie ustanowione na stałe albo takie, które po pomyślnym okresie prac próbnych będą zorganizowane jako trwałe organy. Należy zauważyć, że duszpasterski charakter Soboru wymagał powołania organów, któreby kierowały realizacją powziętych uchwał przez wydawanie rozporządzeń i instrukcji oraz kontrolowanie wprowadzania ich w życie. Do tej grupy nowych instytucji należą komisje posoborowe. Są one jakby przedłużeniem komisji soborowych a po części i kongregacji generalnych.

Ostatnią grupę stanowią organizacje zwane komisjami do poszczególnych zadań. Pracują one nad rozwiązaniem problemów, łączących się z uchwałami Soboru i wymagających specjalnych studiów.

Wszystkie te instytucje powoływane są przez Papieża i pracują według jego wskazań.

### a) Instytucje stałe

Podczas dyskusji nad III rozdziałem konstytucji dogmatycznej o Kościele wysuwano na Auli i w prasie projekt powołania stałego kolegium biskupów, które wspomagałoby Papieża w zarządzie Kościołem powszechnym. Takie było też zdanie większości soborowej. Utworzenie tego rodzaju organu przewidywał schemat o zadaniach pasterskich biskupów. W mowie na otwarciu II sesji 29 IX 63 r. zapowiedział Ojciec św. ustanowienie Synodu Biskupów. Wiadomość o zrealizowaniu tego projektu podał Papież 14 IX 65 podczas otwarcia IV sesji. Następnego dnia przybył Paweł VI na kongregację generalną. Po Mszy św. zajął miejsce za stołem prezydialnym, odmówił wspólnie z Ojcami modlitwę „Adsumus”. Następnie kard. P. Marella jako przewodniczący komisji do spraw biskupów i zarządu diecezji przedstawił akt ustano-

wienia nowej instytucji podkreślając, że Ojciec św. sprawę tę przedmodlił, przemyślał, zwracał się do biskupów o wyrażenie opinii i wysłuchał rady osób doświadczonych w problemach pastoralnych. Poczym sekretarz generalny Soboru abp P. Felici odczytał tekst Motu proprio „Apostolica sollicitudine” wprowadzającego nową instytucję.

Dokument ten ustala w 12 artykułach zadania, organizację i normy działania Synodu Biskupów. Synod ten będzie instytucją centralną i stałą. Sposób i czas jego działania będzie zależał od aktualnych potrzeb Kościoła. Zadaniem synodu ma być informowanie, udzielanie rad i wykonywanie pewnej władzy w ramach ustalonych przez Papieża. Synod będzie podlegał wprost i bezpośrednio Ojcu św. Zbierał się będzie na zgromadzenia generalne, nadzwyczajne i specjalne. W zgromadzeniu generalnym biorą udział patriarchowie, arcybiskupi więksi i metropolici Kościołów Wschodnich i biskupi wybrani przez konferencje episkopatów (1 — do 25 członków konferencji, 2 — do 50, 3 — do 100, a 4 — ponad 100), 10 zakonników wybranych przez unię rzymską wyższych przełożonych zakonnych i kardynałowie — prefekci kongregacji rzymskich. W zgromadzeniu nadzwyczajnym uczestniczą ci sami z tym, że zamiast 10 jest tylko 3 zakonników. Zgromadzenie specjalne obejmuje członków synodu z tych okolic, dla których dane posiedzenie zostało zwołane. Papież może zwiększyć liczbę członków synodu do 15% ilości osób powołanych. Pracami synodu kierować będzie stały sekretarz generalny wraz z jego pomocnikami, mianowanymi przez Papieża. Skład synodu ustalany będzie przed każdą sesją, a więc z chwilą zamknięcia zgromadzenia wygasną siłą faktu urzędy i uprawnienia poszczególnych członków. Taka koncepcja synodu powstała, jak to wyjaśnił w konferencji prasowej kard. P. Marella 25 IX 65 r., z konsultacji przedsoborowych episkopatów w r. 1959—1960, a dojrzała w komisjach i debatach soborowych.

Ustanowienie Synodu Biskupów było zaskoczeniem. Na ogół wywołało radość. Kongregacja generalna wysłała list dziękczynny do Papieża. Odzywające się tu i ówdzie głosy krytyki, że jest to rozwiązanie połowiczne, gdyż synod nie będzie miał bezpośredniego udziału w rządach, są niesłuszne. Jakkolwiek synod tak zaprojektowany nie jest odpowiednikiem synodów w Kościołach Wschodnich i nie jest tym, czego pragnęli może niektórzy z Ojców, to jednak stanowi on jeden z ważniejszych owoców Vaticanum II, daje wyraz kolegialności Kościoła i według ogłoszonych norm będzie on uzupełnieniem prymatu papieskiego przez reprezentację episkopatu całego świata.

Powołanie synodu jest ważnym krokiem w rozwoju władzy kościelnej. Praktyka okaże, na ile zamierzenia Pawła VI i Ojców Soboru zostaną zrealizowane. W alokucji na sesji publicznej 18 XI 65 r. zapowiedział Ojciec św., że będzie mógł zwołać synod po raz pierwszy

w r. 1967, kiedy to będzie obchodzona rocznica męczeństwa św. Piotra, gdyż w r. 1966 trzeba będzie wykonać pilne prace posoborowe. W prasie podano o przygotowywaniu odpowiedniego lokalu w Watykanie<sup>28</sup>. „Annuario Pontificio” na r. 1966 zawiera tytuł „Synod biskupi” bezpośrednio przed konferencjami episkopatów a po biskupach rezydencyjnych.

Powołany 5 VI 60 r. w okresie przygotowań Soboru Sekretariat do Spraw Jedności Chrześcijan ma według zapowiedzi Ojca św. podczas sesji publicznej 18 XI 65 r. kontynuować swą pracę na stałe. Sekretariat ten działający jako komisja soborowa przyczynił się do zredagowania szeregu schematów zgodnie z postulatami ekumenizmu, zapraszał obserwatorów innych wyznań i opiekował się nimi, nawiązał kontakty z władzami i ośrodkami różnych wyznań, zapoczątkował utworzenie stałej komisji ze Światową Radą Kościołów celem prowadzenia dialogu ekumenicznego oraz doprowadził do wielkiego zbliżenia z kościołami prawosławnymi i odwołanie anatem z r. 1054. Obecnie sekretariat ten ma opracować „Directorium” o ekumenizmie.

Na stałe ma według wspomnianej zapowiedzi Papieża pracować Sekretariat dla Religii Niechrześcijańskich. Myśl utworzenia tej instytucji powstała w związku ze schematami soborowymi. W liście do kard. E. Tisserant z 12 IX 63 r. zopowiedział Ojciec św. powołanie takiego sekretariatu. Powtórzył to w homilii wygłoszonej w uroczystość Zesłania Ducha św. w 1964 r. Pod datą 19 V 64 r. ukazało się Motu proprio powołujące do życia zapowiedzianą instytucję. Struktura jej jest analogiczna do poprzednio omówionego sekretariatu. Przewodniczącym został mianowany kard. P. Marella. W maju 1965 r. powołał Papież w ramach tegoż sekretariatu specjalną sekcję do współpracy z mahometanami. Mahometanin był gościem-obszernikiem pod koniec IV sesji. Zgodnie z uchwałami Soboru współpraca będzie rozwijana z innymi religiami<sup>29</sup>.

Stałym organem administracyjnym ma być według wypowiedzi papieskiej z 18 XI 65 r. Sekretariat dla Niewierzących. Wiadomość o powołaniu do życia tej instytucji podała prasa w końcu marca 1965 r. Przewodniczącym został mianowany kard. F. König, arcybiskup Wiednia. Sekretarzem — V. Miano, dziekan Wydziału Filozoficznego na Pontificio Ateneo Salesiano w Rzymie. Członkami będą biskupi z róż-

<sup>28</sup> „Ufficio Stampa”, biul. pras. nr 1; „Orbis Catholicus” XIX(1965) z. 14 s. 665; „Tyg. Powsz.” XIX(1965) nr 39 s. 1, Piękny szkic o podstawach teologicznych i historycznych synodu ogłosił ks. A. Petroni, *Synod Biskupów*, „Przewodnik katolicki” 55 (1965) nr 52 s. 469 n.

<sup>29</sup> Por. W. Wójcik, *Ulepszenia organizacji i procedury podczas II sesji Soboru Wat. II*, „Prawo kan.” VII(1964) nr 1—2 s. 365; Acta Ap. S. LVI(1964) nr 7 s. 433; nr 9 s. 560 i 584. „Tyg. Powsz.” XIX(1965) nr 22 s. 5.

nych krajów i specjaliści od zagadnień ateizmu. Do współpracy zostaną zaproszone osoby z innych kościołów i wyznań niechrześcijańskich. W dniu 15 XI 65 r. powołał Ojciec św. 23 nowych członków tegoż sekretariatu. Wśród nich arcybiskupa z Wrocławia B. Kominka.

Sekretariat dla Niewierzących ma spełniać zadania wchodzące w zakres duszpasterstwa. Nie programuje on walki ale współpracę. Nie będzie przeciw ale za niewierzącymi. Zajmie się przede wszystkim obiektywnym studium zjawiska ateizmu i jego przyczyn. Będzie się starał nawiązać kontakty i wszcząć życzliwy dialog z ateistami na tematy interesujące dzisiejszego człowieka. Chodzi o wniesienie wkładu do zaspokojenia duchowych potrzeb świata.

Siedzibą sekretariatu jest Rzym. Po zakończeniu Soboru odbyło się plenarne posiedzenie członków tej instytucji<sup>30</sup>. „Anuario Pontificio” 1966 podaje członków 3 omówionych sekretariatów.

W schematach, w dyskusji soborowej, we wnioskach przedkładanych Stolicy Ap. oraz w prasie postulowano utworzenie szeregu innych sekretariatów. I tak schemat dekretu o apostołstwie świeckich w swej pierwotnej redakcji oraz w tekście poprawionym zaleca ustanowienie stałego sekretariatu dla apostołatu świeckich. Winien on stanowić centrum informacyjne o inicjatywach duszpasterskich osób świeckich, służyć pomocą w badaniach nad możliwościami apostołatu i udzielać rad tak hierarchii jak i świeckim w tej dziedzinie. W sekretariacie tym miałyby swój udział różne ruchy świeckich. Współpracowali by duchowni i zakonnicy. Podnoszono przy tym żądanie, aby nie organizować tego sekretariatu na wzór dykasterii Kurii Rzymskiej ale większość członków winni stanowić świeccy<sup>31</sup>.

Sprawę tę uznał zapewne Ojciec św. za przedczesną, skoro listem ap. „Finis Concilio” z 3 I 66 r. powołał posoborową Komisję do Spraw Apostołatu Świeckich jako organizację o charakterze przejściowym.

W związku z dyskusją soborową nad schematem XIII proponowano z różnych stron utworzenie sekretariatu dla popierania sprawiedliwości społecznej<sup>32</sup>.

Ze strony 23 konferencji episkopatów wpłynęła do Ojca św. prośba o zorganizowanie sekretariatu do walki z biedą. Podobny postulat wysuwano podczas debaty soborowej nad schematem XIII. Sekretariat ten winien według projektodawców posiadać rzeczoznawców duchownych i świeckich. W łączności z tym wielu Ojców żądało oficjalnej deklaracji nakładającej na chrześcijan obowiązek dzielenia się

<sup>30</sup> „Tyg. Powsz.” XIX (1965) nr 15 s. 1; „Kathpress”, 9 IV 1965; ks. A. Bardecki, *Dialog z niewierzącymi*, „Tyg. Powsz.” XIX(1965) nr 19 s. 1 n; abp B. Kominek, przemówienie przez Radio Vaticana 19 I 66.

<sup>31</sup> „Tyg. Powsz.” XIX(1965) nr 47 s. 1.

<sup>32</sup> „Tag des Herrn” XV(1965) nr 45—46 s. 181.

majątkiem z ubogimi i przedstawiającej światu dzisiejszemu Kościół Chrystusowy jako Kościół ubogich<sup>33</sup>.

Zapowiedź Ojca św. w alokucji 18 XI 65 r. c utworzeniu nowych urzędów, powołanych dla wykonywania usług żądanych przez decyzje Soboru zrozumiano jako postanowienie utworzenia poza wspomnianymi instytucjami sekretariatu dla spraw pokoju i rozwoju trzeciego świata<sup>34</sup>. Możliwe, że zadanie to obejmuje sekretariat dla popierania sprawiedliwości społecznej.

Już po zakończeniu Soboru pojawiły się wiadomości, że audytor J. Norris ma zorganizować papieski sekretariat do walki z głodem.

#### b) *Komisje posoborowe*

Celem wprowadzenia w życie najwcześniej uchwalonej konstytucji o liturgii powołana została Motu proprio „Sacram liturgiám” z 25 I 64 komisja posoborowa zwana także radą — „Consilium ad exsequendam constitutionem de sacra liturgia”<sup>35</sup>. Opracowała ona instrukcję o należytych wykonaniu wspomnianej konstytucji soborowej obowiązującą od 7 III 65, nowy „Ordo Missae”, obrzędy przy koncelebrowaniu Mszy św., udzielaniu Komunii św. pod dwiema postaciami, zatwierdzono teksty tłumaczeń części Mszy św. na języki nowożytnie itp. Kierujący tą komisją kard. G. Lercaro wysłał 30 VI 65 list do przewodniczących konferencji biskupich „circa actionem ad instaurationem liturgicam”<sup>36</sup>. Akcję kontynuują episkopaty krajowe. Podczas IV sesji podejmowano próby odprawiania wobec członków tej komisji Mszy św. według całkowicie przebudowanych obrzędów.

Nowe akty, opracowane przez tę komisję przedkładane są przez jej przewodniczącego Ojcu św. Po zbadaniu ich następuje aprobatą papieską i publikacją urzędową przez Kongregację Obrzędów. Dekrety podpisuje przewodniczący komisji posoborowej i prefekt Kongregacji.

W przemówieniu 18 XI 65 zaliczył Ojciec św. do komisji posoborowych komisję do rewizji kodeksu prawa kanonicznego. Jakkolwiek samo zredagowanie kodeksu jest czymś jednorazowym, to jednak w danym wypadku wspomniana komisja podejmie niewątpliwie po ogłoszeniu zbioru ustaw dzieło ich interpretacji i uzupełniania. Dlatego zaliczona została do komisji stałych. Instytucję tę powołał Ojciec św. na jesieni 1963 r.<sup>37</sup> Podczas przygotowywania IV sesji przyjął Papież 3 IV 65 sekretarza tejsze komisji O. Rajmunda Bidagor na prywatnej

<sup>33</sup> „Tag des Herrn” XV(1965) nr 47—38 s. 189.

<sup>34</sup> „Tyg. Powsz.” XIX(1965) nr 48 s. 1.

<sup>35</sup> „Ephemerides liturgicae” LXXVIII(1964) z. V—VI.

<sup>36</sup> „Ephemerides liturgicae” LXXIX(1965) z. IV—V s. 348—354.

<sup>37</sup> Por. W. Wójcik, *Problemy organizacji i procedury podczas III sesji Soboru Wat. II*, „Prawo kan.” 8(1965) nr 2 s. 139.



audiencji. W listopadzie 1965 r. zwiększono ilość członków do 99 przez powołanie 21 kardynałów, przeważnie z ostatniej kracji. Reprezentowane są także Kościoły Wschodnie, co pozwala przypuszczać, że nowy kodeks obejmie wszystkie obrządki. W dniu 20 XI 65 odbyło się plenarne posiedzenie komisji. Wzięło udział 53 kardynałów wraz z gremium konsultorów. Przewodniczył kard. P. Ciriaci. Obecny Ojciec św. podkreślił charakter prawny Kościoła i wskazał, że punktem wyjścia dla prac komisji jest obowiązujący Kodeks oraz uchwały Soboru. Przed komisją staje zasadniczy problem, czy nowy kodeks ma być zbiorem ustaw a czy też prawem fundamentalnym, podającym na wzór konstytucji w państwie podstawowe normy ładu prawnego w Kościele<sup>38</sup>. Po zamknięciu Soboru przystąpiono do organizowania prac kodyfikacyjnych. W styczniu 1966 r. odbyło się posiedzenie komisji. W związku z tym zwrócono się do konferencji biskupich m. i. i w Polsce o pozyskanie nowych konsultorów i współpracowników w dziele kodyfikacji.

Jako trzecią z kolei komisję posoborową wymienił Ojciec św. tę, która pracuje nad wprowadzeniem w życie postanowień dekretu o społecznych środkach przekazywania myśli — „Pontificium Concilium instrumentis communicationis socialis praepositum”.

Zgodnie z zapowiedziami powtarzanimi w prasie powołał Paweł VI listem ap. „Finis Concilio” z 3 I 66 pięć komisji posoborowych oraz szóstą komisję centralną. Są to: 1) Commissio de episcopis et de dioecesium regimine 2) Commissio de religiosis 3) Commissio de missionibus 4) Commissio de educatione christiana 5) Commissio de apostolatu laicorum. Przewodniczącymi, ich zastępcami, członkami i sekretarzami będą te osoby, które zajmowały takie stanowisko w odpowiedniej komisji soborowej. Komisje te będą pracować według norm zawartych w „Ordo Concilii Oecumenici Vaticani II celebrandi”.

Poza tym powołana została „Commissio centralis coordinandis post Concilium laboribus et Concilii decretis interpretandis”. Będzie ona, jak wskazuje nazwa, koordynować prace komisji posoborowych, badać uchwalone przez nie projekty i przedkładać je Papieżowi. Po wtóre, do niej należeć będzie w razie potrzeby lub widocznego pożytku właściwa interpretacja konstytucji i dekretów soborowych. Przewodniczącymi tej komisji w randze delegatów papieskich będą: pierwszy kardynał z rady prezydialnej Soboru — E. Tisserant oraz przewodniczący soborowej komisji koordynacyjnej A. Cicognani. Członkami będą kardynałowie wchodzący w skład rady prezydialnej i wspomnianej komisji. Komisja centralna będzie też posiadać sekretarza general-

<sup>38</sup> „L'Oss. Rom.” IV(1965) nr 77 s. 1; nr 269 s. 1; P. Huizing, *Reform des Kirchenrechts*, „Concilium” I (1965) z. 8 s. 670—685. Poza wspomnianym O. Bidagor pomocniczymi sekretarzami są kanoniści: Onclin, Faltin, Sabattoni i Rousseau.

nego i podsekretarzy, wspomagających go i zastępujących w razie nieobecności. Funkcje te obejmą biskupi, którzy piastowali te funkcje podczas Soboru. Sekretarz generalny zajmie się ponadto zebraniem wszystkich akt i dokumentów soborowych do ogólnego archiwum oraz wydaniem drukiem tego, co zasługuje na publikację.

Wszystkie komisje posoborowe będą korzystać z usług konsultorów, których do poszczególnych spraw na wnioszek przewodniczącego i za aprobatą papieską wybierze komisja. Przede wszystkim należy powołać rzeczoznawców soborowych.

Komisje posoborowe winny jak najszybciej wykonać zleczone im prace w celu rychłej realizacji uchwał Soboru. Po zakończeniu tego dzieła komisje rozwiążą się<sup>39</sup>. „Annuario Pontificio” 1966 podaje wykaz członków omówionych komisji.

#### *c) Komisje do specjalnych zadań*

W związku z dyskusją soborową wyłoniły się problemy wymagające szczegółowego rozpracowania. W tym celu powołano instytucje do przeprowadzenia specjalnych studiów. Praca ich ograniczona będzie do wykonania określonego dzieła.

Już podczas I sesji odzywały się głosy krytyczne pod adresem Kurii Rzymskiej. Zarzucano, że ma ona przestarzałą organizację i niewłaściwe dla czasów dzisiejszych metody pracy. Sprawę tę umieszczono w rozdziale II: „Episcopi et Apostolica Sedes” schematu o zadaniach pasterskich biskupów. Sobór wyraził życzenie, aby zreformować liczbę, nazwy, kompetencje, procedurę i koordynację dykasterii Kurii Rzymskiej, aby powołać członków, urzędników i konsultorów z całego świata i aby dykasterie zasięgały więcej zdania u doświadczonych osób świeckich.

Paweł VI powołał komisję do reformy Kurii Rzymskiej. Przewodnictwo powierzono kard. F. Roberti. W październiku 1965 r. podał on w wywiadzie dla prasy wiadomości, że Kuria musi otrzymać nową konstytucję i nową strukturę, dostosowaną do dzisiejszych potrzeb. Reforma obejmie decentralizację, gdyż szereg uprawnień zostanie przekazanych episkopatowi, oraz internacjonalizację. Do udziału w pracach Kurii zostaną powołani biskupi rezydencjalni z całego świata. Jest także mowa o udziale świeckich. Nastąpi również redystrybucja kompetencji poszczególnych dykasterii. Ustalona będzie granica wieku dla wszystkich stanowisk itp. Prace te będą przeprowadzane stopniowo.

Należy przypomnieć, że krytyka zwłaszcza pisemna była dość natrączywa, skoro Ojciec św. uznał za stosowne podkreślić podczas sesji publicznej 18 XI 65 zasługi ludzi pracujących obecnie w Kurii i dodać, że podnoszone zarzuty odnoszą się do przeszłości. Jednocześnie

---

<sup>39</sup> „L'Oss. Rom.” CVI(1966) nr 8 s. 1.

Papież oświadczył, że organizacja Kurii wymaga udoskonalenia i że prace nad reformą zostały posunięte daleko i z dobrymi wynikami. Będą uproszczenia i udoskonalenia strukturalne. Zasady, którymi kieruje się ten organizm, zostaną jaśniej sformułowane i ustalone<sup>40</sup>.

Pierwszym krokiem w realizacji tych zamierzeń było ogłoszenie Motu proprio z 7 XII 65 „*Integrae servandae*”. Zmieniono w nim nazwę św. Oficjum na „*Congregatio pro Doctrina Fidei*”. Nowa norma o ocenie ksiąg przez tę Kongregację pod kątem poprawności co do wiary i obyczajów zawiera klauzulę: po wysłuchaniu autora i daniu mu możliwości obrony. Zapowiedziano też ogłoszenie specjalnych reguł postępowania<sup>41</sup>.

Tuż przed zakończeniem Soboru podano do wiadomości skład komisji do rewizji Wulgaty. Przewodniczącym jest kard. A. Bea, członkami — Mons. S. Garofalo, C. Zedda oraz bibliści z 9 różnych zakonów. Sekretarzem Mons. P. Rossano<sup>42</sup>.

W związku ze schematem XIII kierowano uwagi krytyczne pod adresem stanowiska Kościoła w sprawach trudności dzisiejszej rodziny. Celem zbadania tych zagadnień pod kątem moralności powołał Ojciec św. specjalną komisję dla studium problemów populacji, rodziny i urodzin — *La Commissione di studio sui problemi della popolazione, della familia, della natalità*. Obejmuje ona 50 osób z różnych krajów. W większości są do świeccy. Wśród nich jest 6 kobiet i 3 pary małżeńskie. Reprezentują oni takie dyscypliny jak: dzisiejsza teologia moralna, medycyna, psychologia, demografia, ekonomia i socjologia. W prasie podano wiadomość o czwartej z kolei, 6-dniowej sesji roboczej tej komisji. Przewodniczył abp L. Binz z San Paolo w Minnesota, USA. Sekretarzem jest O. E. de Riedmatten. Podano różne punkty widzenia. Nie dyskutowano kontrowersyjnego problemu „pill” przeciw poczęciowych. Nie powzięto wniosków. Ustalono plan dalszej pracy.

W dniu 27 III 65 przyjął Ojciec św. członków tej komisji na audyencji w sali tronowej. W przemówieniu pochwalił ich, że nie chcą minimalizować wymagań. Podkreślił, że sytuacja wymaga od Kościoła wskazań bez dwuznaczności, gdyż nie można pozostawiać sumień ludzkich w niepewności. Przy szukaniu rozwiązań należy zdobyć lepsze poznanie fizjologii i jej praw, psychologii i medycyny. Trzeba też światła wiary i znajomości nauki tradycyjnej Kościoła. Koniecznością jest uwzględnianie godności stanu małżeńskiego i małżonków chrześcijańskich oraz ufność w pomoc łaski sakramentalnej. W zakończeniu dodał Paweł VI, że Kościół nie pozwoli minimalizować ceny życia ani

<sup>40</sup> „Tyg. Powsz.” XIX(1965) nr 44 s. 5; „Ufficio Stampa” 18 XI 65.

<sup>41</sup> „L'Oss. Rom.” CV(1965) nr 282 s. 1.

<sup>42</sup> „L'Oss. Rom.” CV(1965) nr 277 s. 1.

wzniosłej miłości, która zdolna jest dostosować się do drugiej strony. Problem ten wymaga wszechstronnego i pogłębionego zbadania.

Wydaje się, że prace natrafiły na trudności, gdyż od czasu owej audiencji nie było wieści o dalszej działalności tej komisji<sup>43</sup>. Potwierdzeniem tego jest powołanie przez Papieża w początkach marca 1966 r. do udziału w tejże komisji kard. A. Ottavianiego jako przewodniczącego, kard. J. Döpfnera i J. Heenana jako wiceprzewodniczących; poza tym 4 kardynałów: Suenens, Gracias, Shehan i Lefebvre oraz 9 arcybiskupów i biskupów weszło w charakterze członków. Powołano też pewną liczbę ekspertów. Sekretarzem został nadal O. E. de Riedmatten O.P. Jest to więc przebudowa organizacyjna na wzór komisji soborowych<sup>44</sup>.

W związku z realizacją postanowień soborowych odbywają się konferencje i zjazdy międzynarodowe<sup>45</sup>.

### 3. Wzrost zadań konferencji episkopatów

W oparciu o doświadczenia dotychczasowych konferencji biskupów Sobór rozwinął tę instytucję i powiększył jej uprawnienia. Konstytucja o liturgii przyznała konferencjom narodowym władzę ustawodawczą w określonych sprawach liturgicznych. Schemat dekretu o zadaniach pasterskich biskupów w Kościele zalecił tworzenie konferencji biskupów i podał zarys struktury i uprawnień tych kolegiów. Zalecił też kontakty między konferencjami episkopatów różnych narodów celem popierania i obrony sprawy Bożej.

---

<sup>43</sup> Do komisji tej wchodzi m. in. P. F. Crowley z Chicago, który wraz ze swą żoną jest założycielem „The Christian Family Movement”. Nie wiadomo, ile jest prawdy w pogłoskach, że na wspomnianym posiedzeniu komisja podzieliła się w sprawie kontroli urodzin na 3 grupy: 1) tradycyjna — podtrzymująca stanowisko tradycyjne, 2) liberalna — godząca się na dopuszczenie środków antykoncepcyjnych, 3) umiarkowana — próbująca pogodzić stanowisko dotychczasowe z dopuszczeniem „pill” przeciwporodkowych. Por. „L'Oss. Rom.” CV(1965) nr 73 s. 1 n; *Birth control and the Papal Commission*, „The Tablet” 219(1965) nr 6820 z 8 V 65 s. 532.

<sup>44</sup> „L'Osserv. Rom.” CVI (1966) nr 55 s. 2. Członkiem komisji mianowany został także abp K. Wojtyła z Krakowa. Zwrócono uwagę, że skład komisji obejmuje zwolenników tak surowszych jak i łagodniejszych rozwiązań i że za mało reprezentowane są kraje, mające tzw. eksplozję demograficzną, „Blick in die Welt”, Öster. Rundfunk 11 III 66.

<sup>45</sup> W dniach 22—24 X 65 obradowała w Rzymie konferencja studiów w sprawie przywrócenia stałego diakonatu. Brało udział 400 osób z 27 krajów, „Orbis Cath.” XIX (1965) z. 15 s. 694. Do Rzymu zwołany został na 26 IX — 1 X 66 „Congressus Internationalis de Theologia Concilii Vaticani II”. Organizują rektorzy uczelni papieskich. — Na podkreślenie zasługuje przywrócenie w związku z obradami IV sesji Soboru a szczególnie z postanowieniami dekretu o posłudze i życiu kapłanów organizacji księży-pracujących we Francji.

Podczas Soboru uwidaczniały się konferencje episkopatów na audyencjach papieskich, udzielanych tym grupom Ojców, w wystąpieniach mówców powołujących się, iż reprezentują biskupów określonego kraju czy regionu, w zgłaszanych wnioskach czy listach kandydatów do komisji itp. Podczas IV sesji zaciekawienie obudziła prośba sekretarza generalnego 16 IX 65 o zgłoszenie nazwisk i adresów przewodniczących konferencji episkopatów lub ich zastępców albo najstarszych precedencją biskupów. Okazało się, że celem przyspieszenia prac soborowych zdecydowano posłużyć się także tą formą obrad. W okresie, gdy zawieszono zostały na tydzień kongregacje generalne dla umożliwienia komisjom przepracowania zgłoszonych wniosków, Ojciec św. zlecił konferencjom episkopatów rozpatrzenie problemu reformy odpustów i postów. Biskupom tych krajów, gdzie są częstsze małżeństwa mieszane, dodano także i ten problem do zaopiniowania.

Dnia 21 X 65 odbyło się o godz. 17 w pałacu apostolskim zebranie ponad 100 kardynałów i biskupów, przewodniczących episkopatów. Na początek zebrania przybył Ojciec św. w towarzystwie sekretarza generalnego Soboru. Po odmówieniu modlitwy „Adsumus” zlecił Papież przewodniczenie kard. P. Ciriaci, prefektowi Kongregacji Soboru a funkcje sekretarza P. Palazzini i wygłosił krótkie przemówienie. Po odejściu Papieża przewodniczący zreferował projekt Motu proprio o poście i abstynencji jako przejawach pokuty. Poczym sekretarz Palazzini omówił problem postu jako pokuty zewnętrznej. Wreszcie zabierali głos przewodniczący konferencji episkopatów w oparciu o opinie reprezentowanych przez siebie kolegów<sup>46</sup>.

Na życzenie Ojca św. wygłaszali podobne wypowiedzi w sprawie odpustów przewodniczący episkopatów na kongregacjach generalnych, w przerwach między poszczególnymi głosowaniami w dniach 9—13 XI 65. Głos zabierało 26 mówców. Inni złożyli swe uwagi na piśmie. Ściśle biorąc były to czynności pozasoborowe<sup>47</sup>, nie przewidziane w regulaminie i przygotowujące materiał nie do uchwał Soboru ale do papieskiego Motu proprio. Należało by je więc uznać raczej za przejaw kolegalizmu w Kościele, gdyż stanowiły one udział episkopatów lokalnych w ustawodawstwie powszechnym i były pewnego rodzaju zaczątkiem pracy Synodu Biskupów. Rozszerzenie uprawnień episkopatów będzie niewątpliwie przeciwwagą dla zbytnej centralizacji

---

<sup>46</sup> „L'Oss. Rom.” CV (1965) nr 245 s. 1; „Tyg. Powsz.” XIX (1965) nr 44 s. 1.

<sup>47</sup> Na kongregacji generalnej 159. sekretarz generalny odpowiedział odmownie na pytanie, czy konferencje biskupów obradujące w listopadzie 1965 r. w „Domus Mariae” mają charakter oficjalny lub też są w jakikolwiek sposób autoryzowane przez władze Soboru, „L'Oss. Rom.” CV (1965) nr 262 s. 3.

władzy kościelnej, czemu przeciwstawił się Ojciec św. w przemówieniu 18 XI 65.

Zgodnie z uchwałą soborową episkopaty poszczególnych krajów już podczas IV sesji nawiązywały kontakty dla omawiania wspólnie interesujących spraw religijno-moralnych. W końcu listopada 1965 r. pojawiły się pogłoski o zorganizowaniu konferencji biskupów europejskich, która ma zebrać się w r. 1966, prawdopodobnie w Paryżu<sup>48</sup>.

### III Rozwój procedury

#### 1. Kongregacje generalne

Podczas ostatniej sesji, trwającej od 14 IX do 8 XII 65 czyli 86 dni odbyło się 41 kongregacji generalnych, od 128. do 168. We wrześniu było ich 12, w październiku — 16, w listopadzie — 10 i w grudniu — 3. W pierwszych dwóch miesiącach kongregacje generalne nie różniły się od zebrań tego typu podczas sesji poprzednich. Natomiast w listopadzie i w grudniu po zakończeniu dyskusji trwały one krócej, od godz. 9<sup>30</sup> do 11<sup>20</sup> zamiast od 9 do 12<sup>30</sup>. Przeprowadzano wtedy tylko głosowania oraz podawano informacje.

Prace rozpoczynały się jak zwykle od Mszy św. Odprawiano 30 razy w obrządku łacińskim, 2 — w maronickim i po 1 — w innych obrządkach wschodnich. Zgodnie z nowymi przepisami liturgicznymi wprowadzono pewne zmiany w stosunku do sesji poprzednich. Dla podkreślenia roli Słowa Bożego intronizacja Ewangelii dokonywała się jako pierwsza czynność kongregacji generalnej. Teksty biblijne podczas Mszy św. czytano z intronizowanego kodeksu. Ze względu na poprzedzającą czynność liturgiczną — intronizację opuszczano modlitwy u stopni ołtarza. Odprawiający biskup szedł w mitrze w procesji intronizacyjnej i celebrował w towarzystwie diakona<sup>49</sup>. W obrzędzie Mszy św. wprowadzono „oratio fidelium” przed ofiarowaniem. W niektórych dniach przewidziane było wygłoszenie 5 — minutowej homilii. Przy różnych okazjach były dopuszczane do udziału grupy świeckich.

Przewodniczenie kongregacjom generalnym nie wykazywało zmian. Zanotować najwyższej można, że 4 i 5 X 65 w czasie wyjazdu z Ojcem św. na posiedzenie ONZ w Nowym Jorku kard. E. Tisserant zastępował

---

<sup>48</sup> Biskupi polscy podobnie jak podczas poprzednich sesji odbywali posiedzenia w czwartki o godz. 17 w Instytucie Polskim. Wyznaczano wtedy mówców na kongregacje generalne i referentów do poszczególnych spraw. Powołano także podkomisje do kontaktów z episkopatami Europy, Afryki i Ameryki. Inicjatywa wychodziła przeważnie od biskupów obcych.

<sup>49</sup> Parokrotnie odprawiali przełożeni generalni zakonni. 17 XI 65 celebrował O. Jerzy Tomziński, generał zakonu paulinów w Częstochowie.

kard. A. Lienart a sekretarza generalnego P. Felici — abp Jan Król. Jeden moderator przewodniczył na kongregacjach z dyskusją nad określonym problemem. Podczas kongregacji po zakończeniu dyskusji soborowej zmieniali się moderatorzy kolejno na każdym posiedzeniu. Z krytyką spotkały się kierownicze organa Soboru w związku z pytaniem, czy zarządzać głosowanie nad schematem o wolności religii. Członkowie prezydium, komisji koordynacyjnej, moderatorzy i sekretarz generalny mieli odpowiedzieć negatywnie. Wtedy Ojciec św. polecił rzecz poddać głosowaniu. Najpierw odbyło się głosowanie w sprawie zakończenia dyskusji przez powstanie obecnych, a następnie kartkami udzielono odpowiedzi na pytanie, sformułowane podobno przez Papieża, czy tekst może stanowić podstawę do dalszego opracowania zgodnie z nauką o prawdziwości religii katolickiej i zgłoszonymi uwagami. Wniosek o przeprowadzenie głosowania podali wtedy sami moderatorzy bez zwracania się do rady prezydyalnej. To posunięcie proceduralne nie miało jednak większego znaczenia<sup>50</sup>. Okazało się słuszne, gdyż zebrani odpowiedzieli twierdząco 1998 głosami przeciw 224.

Na początku IV sesji pierwszy z rady prezydyalnej kard. E. Tisserant zapewnił zebranych, że wolność przemówień nie będzie ograniczona. Prosił jednak, by unikać powtarzania zdań już wygłoszonych i powstrzymać się od oklasków, gdyż Sobór jest zgromadzeniem specjalnego rodzaju<sup>51</sup>.

Podczas sesji podano w auli 32 relacje o projektach uchwał. Przemówień wygłoszono 331, w tym 64 — o wolności religii, 162 — o Kościele w świecie współczesnym, 49 — o działalności misyjnej i 56 — o posłudze i życiu kapłanów. Jakkolwiek część mówców występowała w imieniu znacniejszych grup Ojców, większość interwencji miała charakter indywidualny. Było też szereg wystąpień w imieniu 70 Ojców już po zamknięciu dyskusji na dany temat<sup>52</sup>. Interwencji pisemnych przedłożono 1348. Ilość ich wzrosła w stosunku do przemówień, gdyż ze

<sup>50</sup> „Tyg. Powsz.” XIX (1965) nr 42 s. 5. H. Fesquet napisał w związku z tym korespondencję do „La Croix” 29 IX 65 pt. „Dlaczego kierownicze organa Soboru cierpią na chroniczną nieefektywność”. Ubolewanie nad interwencją papieską jest przesadne. Ojciec św. jest przewodniczącym Soboru i jego interwencja jest czymś naturalnym. Por. A. Wielowieyski, *Migawki i refleksje z IV sesji*, „Więź” VIII (1966) nr 1 s. 17.

<sup>51</sup> „Ufficio Stampa”, biuletyn prasowy nr 1.

<sup>52</sup> Z Polski przemawiali o wolności religijnej: abp Baraniak 17 IX 65, kard. Wyszyński 20 IX 65 i abp Wojtyła 22 IX 65 (w imieniu 70 Ojców), o Kościele w świecie współczesnym: abp Kominek 23 IX 65, bp Klepacz 27 IX 65, bp Majdański 29 IX, kard. Wyszyński i abp Baraniak 5 X 65, bp Klepacz 7 X 65 i o kapłanach: bp Bareła 16 X 65. W dniu 11 XI 65 kard. Wyszyński podał wniosek episkopatu Polski w sprawie odpustów.

względu na przyspieszone prace komisji sekretarz generalny domagał się pełnego tekstu przemówienia i w skróconym terminie<sup>53</sup>.

Przemówienia miały charakter rzeczowych uwag do proponowanego tekstu. Jedne pochwały, drugie odrzucały a inne proponowały korektury. Na ogół nie było polemik<sup>54</sup>. Uwidaczniały się jednak na auli soborowej a więcej jeszcze poza nią różnice poglądów. Ujemne wrażenie pozostało z końca poprzedniej sesji<sup>55</sup>. U grupy Ojców z krajów arabskich budziły sprzeciw sformułowania dotyczące Żydów w deklaracji o religiach niechrześcijańskich. Byli przeciwnicy stanowiska zajętego przez schemat o wolności religii. Opór wywoływało zacieranie różnicy między Biblią a Tradycją jako źródłami Objawienia, potępienie broni masowego zniszczenia itp. Różnice pochodziły zazwyczaj z odmiennego sposobu ujęć tych samych rzeczy: teoretycznego i praktycznego. Choć linie podziału przebiegały w różnych kierunkach, niemniej jednak grupy opozycyjne w stosunku do schematów trwały przy swoich zdaniach. Podejmowano próby organizowania zwolenników więcej tradycyjnych sformułowań, najpierw w „Coetus Internationalis

---

<sup>53</sup> Z Polski, o ile można stwierdzić na podstawie biuletynów prasowych „Uffizio Stampa”, przedłożyli na piśmie swe uwagi: bp Kulik — o wolności religijnej i o przygotowaniu parafii do naszych czasów, bp Kaczmarek — o Kościele w świecie współczesnym, o stosunku kultury do religii, bp Z. Kowalski — o ojcu duchownym w diecezji, bp Wronka — o znaczeniu przykładu życia kapłana w budzeniu powołań, abp Wojtyła — o kościele w świecie współczesnym i o posłudze kapłanów, bp Stroba — o Kościele w świecie współczesnym, bp Klepacz — o paradoksy współczesnego życia, o ateizmie, o dialogu między wierzącymi a niewierzącymi i o pracy nad chrystianizacją świata i bp Jop — o posłudze kapłanów.

<sup>54</sup> Polemiczną odpowiedź kard. Journet wywołało wystąpienie 29 IX 65 E. Zoghby wikariusza patriarchalnego dla melchitów w Egipcie w sprawie dopuszczalności rozwiązania małżeństwa w wypadku cudzołóstwa zgodnie z tradycją różnych Kościołów Wschodnich. Zwrócono uwagę, że Journet zareagował wprost bez uprzedniego zapisania się do głosu. W odpowiedzi złożył Zoghby oświadczenie najpierw w jednym z ośrodków prasowych a następnie 4 X 65 wyjaśnił już podczas dyskusji na inny temat, że chodziło mu nie o podważenie zasady nierozwiązalności ale o szukanie wyjścia z sytuacji krzywdzącej niewinną osobę przez dodanie nowej przyczyny dyspensy od węzła małżeńskiego. Nawiązując do wystąpienia Journeta, który praktykę wschodnią tłumaczył wpływami prawa rzymskiego, podkreślił, że Ojcowie i Doktorzy Kościoła Wschodniego nie podlegali w tej dziedzinie wpływom świeckim i że on w wystąpieniu swym chciał poruszyć kwestię nastęrczącą trudności egzegetyczne, prawne i duszpasterskie.

<sup>55</sup> Jeszcze na wiosnę 1965 r. reporter telewizyjny zapytał kard. W. Jägera, czy należy do strony konserwatywnej a czy postępowej. Odpowiedział, że do żadnej z tych grup nie należy, gdyż przy swych rozważaniach i czynach kieruje się wyłącznie racjami rzeczowymi. Konserwatywny — postępowy to są schematy ośrodków informacji. Rzeczywistość jest więcej skomplikowana. „Tag des Herrn” XV (1965) nr 23—24s. 90.



Patrum" a później w „Comitatus Internationalis Episcoporum". Główną postacią tej grupy był mgr C. Carli, bp Segni. Centrala miała znajdować się w siedzibie generała augustianów. Zbierano podpisy, składano wnioski do organów kierowniczych Soboru i do Ojca św., skargi do trybunału administracyjnego, rozsyłano odezwy do Ojców, na kongregacjach generalnych podnoszono, że narusza się prawa sumienia u mniejszości itp.<sup>56</sup>

Prasa słusznie zauważyła, że przy otwarciu IV sesji zapomniano o trudnościach sesji poprzedniej<sup>57</sup>. U większości uczestników zwiększyła się wola doprowadzenia do końca dzieła odnowy. Ojciec św. interweniował różnymi sposobami i na różnych poziomach, aby dokonać pojednania. Wystąpił przeciw „Coetus Internationalis Patrum" ze względu na jedność zgromadzenia soborowego, zapobiegał błędnym poglądom przez akty urzędowe, np. encyklikę o Eucharystii, wypowiadał się publicznie, np. za pomocą pism do kard. E. Tisserant w sprawie dyskusji na temat celibatu, podawał swoje „modi" w charakterze członka Soboru do rozważania komisjom, np. przy schemacie o Objawieniu itp.<sup>58</sup>. Interwencji Ojca św. dopatrywała się prasa w wystąpieniach niektórych mówców. Nic dziwnego, że ilość sprzeciwów malała.

Rzecz oczywista, że w czasie ostatniej sesji wiele godzin zużyto na głosowania. Podczas gdy na sesji I było ich 34, na drugiej — 94, na III — 148, to na IV aż 268. Niekiedy dochodziło do 15 głosowań dziennie. W związku z tym sekretariat generalny musiał nieraz dostarczać Ojcom poprawione schematy czy zestawienia korektur — „modi" do mieszkań prywatnych. Po zakończeniu dyskusji nad określonym schematem przez powstanie obecnych zarządzano nowe głosowanie na kartkach nad sformulowaniem pozytywnym, czy tekst nadaje się do dalszego opracowania. Dalsze głosowania odbywały się według formuły potrójnej: „placet", „non placet" i „placet iuxta modum". Ostatecznie rozstrzygano formułą podwójną: „placet" lub „non placet". Głosujący, niezadowoleni z jakiejś części proponowanego schematu gło-

<sup>56</sup> Tak miał mówić bp John Velasco na 129. kongregacji generalnej podczas dyskusji o wolności religijnej, „Orbis Cath." XIX (1965) z. 14 s. 666.

<sup>57</sup> A. Savard, *Les grandes dates de Vatican II*, „Le Monde" 9—15 XII 65 s. 7.

<sup>58</sup> „Tyg. Powsz." XIX (1965) nr 39 s. 1; „Orbis Cath." XIX (1965) z. 15 s. 715, 733 i i. Rzecz oczywista, że szereg interwencji papieskich nie ujawniło się. Ojciec św. uchylił osobiście wniosek o uroczyste potępienie komunizmu za jego stosunek do religii, o co zabiegała grupa Ojców z inicjatywy C. Carli z Segni, „Tyg. Powsz." XIX (1965) nr 44 s. 1; „Tag des Herrn" XV (1965) nr 47—48 s. 185. Propozycje papieskie były niekiedy tylko częściowo przyjmowane na komisjach lub łagodzone, „Tyg. Powsz." XIX (1965) nr 50 s. 1.

sowali „iuxta modum” nawet przy głosowaniu ostatecznym. Dlatego sekretarz generalny przypominał często, kiedy dopuszczalna jest formuła potrójna a kiedy pozostaje posłużenie się tylko podwójną<sup>59</sup>. Głosy „iuxta modum” uważano wtedy za nieważne.

Ilość głosów z zastrzeżeniami wynosiła niekiedy setki, np. do I rozdziału o zadaniach pasterskich biskupów zgłoszono 852 „modi”<sup>60</sup>. Wiele z nich było identycznych. Wahaniom ulegała ilość głosów „non placet”. Siegała niekiedy setek. Ujawniały się przez to grupy opozycyjne. Z biegiem czasu zmniejszała się jednak ilość głosów przeciwnych. W głosowaniach nad niektórymi schematami dochodzono niemal do jednomyślności.

## 2. Sesje publiczne

Na kongregacji generalnej 158. w dniu 11 XI 65 sekretarz generalny Soboru wyjaśnił, że wyraz „sessio” używany bywa najpierw na oznaczenie okresu, w którym odbywają się kongregacje generalne. Takich sesji było 4 podczas Soboru Watyk. II. Czas trwania Soboru jest tylko jeden, tzn. że Sobór Wat. II trwał nieprzerwanie od 11 X 62 do 8 XII 65, choć kongregacje generalne pracowały tylko w pewnych okresach. Sobór to nie tylko kongregacje generalne ale i praca komisji.

Natomiast sesja publiczna albo „sessio” w znaczeniu ścisłym jest to uroczyste posiedzenie, na którym wykonywane są oficjalne i publiczne akty soborowe, mające charakter prawny. W latach 1962—1964 było pięć takich sesji<sup>61</sup>. W r. 1965 było ich również pięć: 14 IX 65 — wyznanie wiary nowych Ojców soborowych, 28 X 65 — ogłoszenie dekretów o zadaniach pasterskich biskupów, o odnowie życia zakonnego i przygotowywaniu kleru oraz deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim i o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich, 18 XI 65 — ogłoszenie konstytucji o Objawieniu i dekretu o apostołstwie świeckich, 7 XII 65 — ogłoszenie deklaracji o wolności religijnej, dekretów: o działalności misyjnej Kościoła i o posłudze i życiu kapłanów oraz konstytucji pastoralnej o Kościele w świecie współczesnym i 8 XII 65 — ogłoszenie dekretu zamknięcia Soboru.

<sup>59</sup> Niektóre czasopisma mówiąc o III sesji brały te słowa omyłkowo za prośbę, by na sesji publicznej nie głosować „non placet”. Prostował to sekretarz generalny 27 X 65, „Ufficio Stampa”, biuletyn prasowy nr 28.

<sup>60</sup> Zastrzeżenia przysyłane na piśmie do sekretariatu generalnego poza głosowaniami sięgały czasem tysięcy, np. w sprawie schematu o zakonnikach zgłoszono 14 000 zastrzeżeń.

<sup>61</sup> 11 X 62 otwarcie Soboru przez Jana XXIII, wyznanie wiary przez Papieża i Ojców; 29 IX 63 wyznanie wiary przez Pawła VI i nowych Ojców; 4 XII 63 ogłoszenie konstytucji o liturgii oraz dekretu o społecznych środkach przekazywania myśli; 14 IX 64 wyznanie wiary przez nowych Ojców soborowych; 21 XI 64 ogłoszenie konstytucji o Kościele oraz dekretu o ekumenizmie i o Kościołach Wschodnich.

Sesje te odbywały się z bogatym i pełnym symbolizmem ceremoniałem. Brali w nich udział poza uczestnikami Soboru i gośćmi także wierni. W pierwszej i ostatniej sesji uczestniczyło także ponad 80 przedstawicieli państw. Uroczystość rozpoczynała się Mszą św. Papież intronizował Ewangelię. Występował w mitrze i z pastorałem, zakończonym krucyfiksem. Podczas czterech pierwszych sesji publicznych w 1965 r. były koncelebry, którym przewodniczył Ojciec św. Na ostatniej odprawił Mszę św. sam Paweł VI. Koncelebransami byli 14 IX 65 kardynałowie i biskupi odpowiedzialni za kierownictwo Soboru: członkowie rady prezydjalnej, komisji koordynacyjnej, moderatorzy, sekretarz generalny i podsekretarze. W następnych — dobierane grupy Ojców i uczestników Soboru. Wielkie znaczenie miały przemówienia papieskie. Stanowiły one podsumowanie osiągnięć soborowych, podanie wytycznych do dalszych prac oraz ogłoszenia czy zapowiedzi nowych aktów papieskich.

Aktami prawnymi sesji publicznych były zazwyczaj głosowania według formuły podwójnej: „placet” lub „non placet”, aprobaty i ogłoszenia uchwał. Głosowania przynosiły znaczny opad ilości głosów negatywnych w stosunku do głosowań na kongregacjach generalnych. Ilość ich wynosiła przy uchwałach rozstrzygających problemy kontrowersyjne najwyżej kilkadziesiąt, np. o stosunku do religii niechrześcijańskich — 88, o wolności religijnej — 70, o Kościele w świecie współczesnym — 75. W innych — wynosiła zaledwie kilka głosów, np. przy głosowaniu nad konstytucją dogmatyczną o Objawienia na 2350 głosujących — tylko 6 głosów. Po podaniu wyników przez sekretarza generalnego Papież wygłaszał formułę aprobacyjną. Sekretarz generalny zapowiadał „vacatio legis” — do 29 VI 1966 zaznaczając, że w międzyczasie wyda Ojciec św. normy wykonawcze do uchwał. Ojcowie podpisywali dokumenty uroczystą formułą: „Ego N. N. Episcopus N.” Zastępcy biskupów nie będący Ojcami Soboru podpisywali dokument po zakończeniu sesji w sekretariacie generalnym.

Wymowę symboliczną miało wręczenie przedstawicielom katolickiego laikatów dekretu o apostołstwie świeckich 18 XI 65. Podczas sesji końcowej, urządzonej na placu przed bazyliką św. Piotra odczytali wybrani kardynałowie w towarzystwie 2 innych purpuratów orędzia soborowe, których tekst wręczono przedstawicielom odpowiednich grup. I tak orędzie do rządów państw przyjął baron Poswick ambasador Belgii, dziekan korpusu dyplomatycznego przy Stolicy św., do ludzi myśli i wiedzy — Jacques Maritain, do artystów — Giuseppe Ungaretti, do kobiet — Laura Segni, do robotników — Armando Cagno z Akcji Katolickiej Robotników Włoskich w Mediolanie, do biednych i cierpiących — niewidomy dr Francesco Politi, do młodzieży — Eusebio Adjakpley, sekretarz organizacji młodzieżowej z Afryki. Swoją wymowę miało udzielenie podczas tej sesji Komunii św. przez Papieża

dzieciom ze wszystkich części świata i odśpiewanie modłów przez biskupów z pięciu kontynentów<sup>62</sup>.

#### IV Uchwały soborowe

Podczas czterech sesji Soboru przedyskutowano na 168 kongregacjach generalnych i uchwalono 16 tekstów: 4 konstytucje, 9 dekretów i 3 deklaracje.

Konstytucje są dokumentami o charakterze doktrynalnym. Wyjaśniają one i rozwijają naukę Kościoła. Dwie spośród czterech: o Kościele i o Objawieniu noszą nazwę dogmatycznych. Trzecia jest konstytucją liturgiczną, a czwarta — pastoralną, gdyż podaje podstawy duszpasterskie wobec świata współczesnego.

Dekrety przepisują normy w celu wprowadzenia w życie ustalonych już zasad. Mają więc znaczenie raczej praktyczne. Z wyjątkiem dekretu o społecznych środkach przekazywania myśli opierają się one na fundamencie doktrynalnym — konstytucji o Kościele. Wszystkie zarysowują konkretny program „aggiornamento”. Traktują o zadaniach pasterskich biskupów, o posłudze i życiu kapłanów, o kształtowaniu formacji kapłańskiej, o odnowie i dostosowywaniu życia zakonnego, o apostołstwie świeckich, o działalności misyjnej Kościoła, o katolickich Kościołach Wschodnich, o ekumenizmie i o społecznych środkach przekazywania myśli.

Deklaracje są ściśle biorąc zajęciem stanowiska wobec określonych zjawisk, interesujących dzisiejszy Kościół. Dotyczą one: wychowania chrześcijańskiego, stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich i wolności religijnej.

Wyliczone teksty wypracowane zostały w niezwykłym trudzie komisji soborowych i przyjęte z poczuciem wielkiej odpowiedzialności przez Ojców Soboru. Wyrazem tego były wątpliwości i wahania nie raz jeszcze w ostatniej chwili, czy dokument odpowiada oczekiwaniom dzisiejszego człowieka, czy nie mógłby być doskonalszy, czy nie zostanie błędnie tłumaczony itp. Pod koniec III sesji grupa Ojców wystąpiła już po przegłosowaniu całości na kongregacjach generalnych przeciw dekretowi o społecznych środkach rozpowszechniania myśli, że nie odpowiada on wymaganiom. Mimo wyjaśnień kard. przewodniczącego rady prezydyjnej, że trudno jest cofać się, na sesji publicznej było 164 głosy przeciw dekretowi. Inny przykład wahań: gdy na miejsce schematu o misjach, odrzuconego podczas III sesji przedstawiono nowy schemat na sesję ostatnią, 70 biskupów z Indii i około 40 z innych terenów misyjnych postulowało w piśmie do sekretarza generalnego przy-

---

<sup>62</sup> „L'Oss. Rom.” CV (1965) nr 284 s. 3—4; J. G ü l d e n, *Tage des Segens*, „Tag des Herrn” XVI (1966) nr 3—4 s. 13.

wrócenie poprzedniego tekstu<sup>63</sup>. Wyrazem obaw przed błędną interpretacją III rozdziału konstytucji o Kościele jest „nota explicativa praevia”, wydana przez komisję doktrynalną i ogłoszona z upoważnienia „Wyższego Autorytetu” przez sekretarza generalnego 16 XI 64. Umieszczona ona została w aktach Soboru tuż po tekście wspomnianej konstytucji<sup>64</sup>.

W odróżnieniu od uchwał trydenckich, dzielących się na dwie grupy: „de fide” i „super reformatione” w tekstach przyjętych podczas Soboru Wat. II nie ma takich podziałów. Trudniejsze jest odróżnienie materiału doktrynalnego od tekstów prawnych. Podstawy teoretyczne dla norm ustawowych oraz sformułowania nadające się do użycia w nowym kodeksie prawa znaleźć można w odniesieniu do niektórych dziedzin w konstytucjach soborowych. Najwięcej materiału prawnego mają niewątpliwie dekrety. Podają one czasem, jak np. w odniesieniu do konferencji biskupich zrąb instytucji prawnej, który można z pewnymi uzupełnieniami przenieść do nowego kodeksu. Odmienne natomiast charakter mają deklaracje. Dlatego też list apostolski „Finis Concilii” z 3 I 66 mówi o interpretacji tylko dwu pierwszych typów uchwał soborowych.

## X

Inicjator i twórca Soboru Wat. II Jan XXIII pragnął przez to dzieło przygotować Kościół do skutecznego pełnienia swej misji wobec ludzi naszych czasów i odrodzić go wewnątrz. Te cele „ad extra” i „ad intra” przyświecały kontynuatorowi Soboru w czasie trzech sesji — Pawłowi VI.

Chociaż obecnie trudno jest jeszcze kusić się o wyczerpujące zestawienie bilansu dokonań soborowych, to jedno można stwierdzić, że stanowił on już w swej organizacji i procedurze wielkie „otwarcie” Kościoła w stosunku do świeckich i do ludzi stojących poza nim. W uchwałach soborowych dostrzegamy postawę humanistyczną. Przejawem tego jest wnikanie Kościoła w bolączki i potrzeby dzisiejszego człowieka, chęć służenia wszystkim ludziom z pełnym uszanowaniem ich godności osobistej i wolności, zainicjowania szczerego dialogu ze wszystkimi ludźmi dobrej woli w dzisiejszym społeczeństwie pluralistycznym, docenianie w pełni sprawiedliwości społecznej, szczególnie w krajach niedorozwiniętych itp.

<sup>63</sup> „Tyg. Powsz.” XIX (1965) nr 44 s. 5.

<sup>64</sup> La „Nota explicativa praevia” fonte autentica d'interpretazione della Costituzione dommatica „De Ecclesia”, „L'Oss. Rom.” CV (1965) nr 51 s. 1; por. W. B e r t r a m s, *Papst und Bischofskollegium als Träger der kirchlichen Hirten Gewalt*, Paderborn 1965. Przykładem tekstu niedopracowanego w szczegółach i kompromisowego ma być schemat XIII, J. E s k a, *Ostatnia sesja Vaticanum II*, „Więź” VIII (1966) nr 1 s. 9.

W dziedzinie wewnątrzno-kościelnej Sobór zainicjował odnowę biblijną i liturgiczną życia religijnego, podkreślił aspekty personalistyczne i egzystencjalistyczne w teologii, podniósł znaczenie rzeczywistości ziemskich w drodze człowieka do zbawienia i wskazał szerokie perspektywy rozwoju społeczności nadprzyrodzonej. Podkreślono, że istotą Kościoła stanowi łaska Boża i miłość. Można przyjąć zdanie, które niedawno wygłosił Hans Küng, rzeczoznawca soborowy, że na Vaticanum II dokonała się w pewnej mierze aplikacja do Kościoła trylogii z 1789 r.: wolność-równość-braterstwo<sup>65</sup>.

Tak tworzone instytucje posoborowe jak i ogłoszone dokumenty świadczą, że zamknięcie Vaticanum II nie oznacza końca ale początek wielkiej pracy reformacyjnej. Liczne tzw. normy blankietowe wymagają rozporządzeń wykonawczych ze strony Stolicy Ap., komisji posoborowych, konferencji episkopatów i biskupów. Zgodnie z podjętymi decyzjami zostanie ułożony nowy kodeks prawa kanonicznego. Trzeba będzie na nowo przemyśleć w świetle zasad soborowych całą organizację i działalność kościelną.

Podane racje wskazują, że Sobór rozpoczął nową epokę w dziejach Kościoła Katolickiego a może i całego chrześcijaństwa.

Bp Walenty Wójcik

---

<sup>65</sup> Por. H. Fesquet, *Premier bilan de Vatican II*, „Le Monde” 9—15 XII 65 s. 6. Podobnie wyraził się kard. L. Suenens, „Tyg. Powsz.” XX (1966) nr 5 s. 5. Zestawienie uchwał pod tym kątem ogłosił H. Küng, *Sobór jest początkiem*, „Tyg. Powsz.” XX (1966) nr 7 s. 5. Pod względem liczbowym można dodać: w czasie czterech sesji Sobór trwał 281 dni, kongregacji generalnych było 168, sesji publicznych 10, interwencji ustnych 2218, pisemnych — 4361, relacji schematów ze strony komisji 147, głosowań 544. Oddano razem ok. 1200 000 głosów. Okrągiło 10 000 osób, tj. Ojców Soboru, rzeczoznawców, audytorów, obserwatorów, sekretarzy, doradców Ojców soborowych i i. było w jakiś sposób zajętych pracami soborowymi. Koszty ze strony Stolicy Ap. wynosiły w całości 4 i pół miliardów lir czyli ok. 72 i pół milionów dolarów. W tym na urządzenie auli wydano 392 033 550 lir, na podróż i środki komunikacyjne w Rzymie Ojców z krajów zamorskich 1 325 929 281, na utrzymanie Ojców w Rzymie 1 491 255 419, na druk wszelkich pism soborowych, wyposażenie centrali elektronicznych maszyn do liczenia i sali „Stampa” 364 320 683 lir, „L’Oss. Rom.” CVI (1966) nr 50 s. 2. Dodać należy, że ok. 1000 Ojców odbywało podróż i utrzymywało się w Rzymie na koszt Stolicy Ap. Wielu obserwatorów innych wyznań korzystało z zamieszkania i wyżywienia na koszt Watykanu. Personel Kurii Rzymskiej otrzymywał podczas Soboru normalne wynagrodzenie. „Tag des Herrn” XVI (1966) nr 7—8 s. 27.